Ekspertka OSW: Fińska zgoda na budowę gazociągu Nord Stream 2 była spodziewana.

Fińska zgoda na budowę gazociągu Nord Stream 2 w wyłącznej strefie ekonomicznej tego kraju była spodziewana. Kraje, przez które ma on przebiegać w tych strefach, nie mają formalnych możliwości blokowania budowy - zauważa w rozmowie z PAP ekspertka OSW Agata Łoskot - Strachota.
Fiński rząd wydał w czwartek 05/04 zgodę na ułożenie gazociągu Nord Stream 2 w wyłącznej strefie ekonomicznej Finlandii na Morzu Bałtyckim przez zarejestrowaną w Szwajcarii spółkę Nord Stream 2 AG. Ma to być odcinek o długości 374 km. W sprawie projektu muszą się jeszcze wypowiedzieć właściwe instytucje w Szwecji, Danii i Rosji.
Nord Stream 2 ma powstać na dnie Bałtyku, równolegle do uruchomionego w 2011 roku gazociągu Nord Stream1. Ma to być dwunitkowa magistrala o mocy przesyłowej 55 mld metrów sześciennych surowca rocznie z Rosji do Niemiec. Partnerami rosyjskiego Gazpromu w projekcie jest pięć zachodnich firm energetycznych: austriacka OMV, niemieckie BASF-Wintershall i Uniper (wydzielona z E.On), francuska Engie i brytyjsko-holenderska Royal Dutch Shell. Gazociąg ma być gotowy pod koniec 2019 roku i wtedy też Rosja zamierza zaprzestać lub ograniczyć przesyłania gazu rurociągami biegnącymi przez terytorium Ukrainy. Budowie Nord Stream 2 sprzeciwiają się Polska, kraje bałtyckie i Ukraina.
"Wszystkie kraje, przez których wyłączne strefy ekonomiczne ma przebiegać gazociąg Nord Stream 2, nie mają formalnej możliwości zblokowania budowy. Taka możliwość występuje jedynie w przypadku, gdy gazociąg przebiega przez terytorium czy wody terytorialne danego państwa. W kontekście Nord Stream 2 to przypadek Danii, która z tej możliwości stara się skorzystać - wyjaśnia w rozmowie z PAP ekspertka Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia.
Od początku roku w Danii obowiązują przepisy, które pozwalają szefowi tamtejszej dyplomacji odmówić zgody na układanie gazociągu na duńskich wodach, ze względów bezpieczeństwa. Jeszcze przed przyjęciem nowych przepisów rosyjskie media cytowały przedstawicieli konsorcjum Nord Stream 2, że są już plany alternatywnego ułożenia magistrali, tak by omijała ona duńskie terytorium.
Łoskot - Strachota zauważa, że kwestia zgód na przebieg gazociągu, to tylko jeden z poziomów, na których rozgrywa się batalia o nową rurę.
"Równolegle trwają prace nad tym, czy i w jakiej formie, poprawiać dyrektywę gazową, która - jeżeli zostałaby zmieniona tak jak zaproponowała to Komisja Europejska i jak zaostrzył to Parlament Europejski, zasadniczo uderzy w ten gazociąg. Do tego jest widoczny jednoznaczny sprzeciw USA, w związku z istniejącymi i potencjalnymi sankcjami. To wszystko tworzy ryzyko w postaci choćby utrudnienia finansowania tego projektu" - wylicza.
W połowie marca 39 amerykańskich senatorów zwróciło się do prezydenta USA Donalda Trumpa, aby zablokował budowę gazociągu Nord Stream 2. Wskazali, że można skorzystać z ustawy o amerykańskich sankcjach na Rosję. We wtorek sam Trump podczas spotkania z przewódcami państw bałtyckich skrytykował Niemcy za poparcie gazociągu Nord Stream 2. "Niemcy pompują miliardy do Rosji" – stwierdził. Zarzucił Berlinowi, że przeznaczając tylko 1 proc. PKB na obronność, nie realizuje obecnie swych zobowiązań wobec NATO, natomiast wspierają Rosję w kwestii Nord Stream 2.
Ekspertka podkreśla, że jednak bez względu na stanowisko Polski, Ukrainy czy państw bałtyckich oraz USA, w zachodniej Europie istnieje popyt na rosyjski gaz i to nie tylko ze strony koncernów zaangażowanych w projekt Nord Stream 2. Rosyjskie paliwo jest tam postrzegane jako najtańsze - w przeciwieństwie do norweskiego, i znajdujące się relatywnie blisko w przeciwieństwie do gazu amerykańskiego.
W grudniu ub. roku Gazprom informował, że przesłał do Europy niemal 180 mld m sześć paliwa. Budowa nowej magistrali zwiększy ten wolumen o kolejne 55 mld m sześc. Już obecnie 35 proc. zużywanego przez Europejczyków paliwa pochodzi właśnie od rosyjskiego giganta.
"Zainteresowanie rosyjskim gazem rośnie ze względu na ogłoszenie zamknięcia produkcji w największym unijnym złożu gazowym, czyli w holenderskim Groningen. To zaś oznacza, że w europejskim centrum wydobycia

gazu niedługo będzie go bardzo mało. Stąd zaniepokojenie zarówno samych Holendrów, ale też Belgów i Francuzów" - wskazuje Łoskot - Strachota.
Pod koniec marca holenderski premier Mark Rutte ogłosił, że wydobycie gazu ze złoża Groningen zostanie obniżone do 12 mld metrów sześc. rocznie do 2022 roku i do zera do 2030 roku. Obecnie złoże w Groningen produkuje ponad 21,5 mld metrów sześc gazu rocznie.
Jednak zdaniem Łoskot - Starchoty, zwiększenie popytu - z powodu zamknięcia Groningen - na dodatkowe ilości rosyjskiego gazu wcale nie jest oczywiste. Po pierwsze dlatego, że holenderski gaz to tzw. gaz niskokaloryczny. Ekspertka zauważa, że zastąpienie holenderskiego paliwa, używanego do ogrzewania domostw w Belgii, Holandii, Niemczech czy Francji, wysokokalorycznym gazem z Rosji, ale i Norwegii czy z Kataru - wymaga czasu.
"Druga rzecz, to czy ta transformacja będzie w ogóle dotyczyła gazu. Mamy przecież strategię dekarbonizacji, w której gaz jest postrzegany jako węglowodór; w sumie brudny, choć oczywiście czyściejszy niż węgiel. Wcale nie jest oczywiste, że skokowe zmniejszanie europejskiej produkcji będzie zastąpione gazem - podkreśliła.

Źródło:pap.pl

Rosja: ostrożne komentarze biznesu objętego sankcjami USA.

Przedstawiciele wielkich rosyjskich firm, których dotyczą nowe, ogłoszone w piątek 07/04 sankcje USA, w pierwszych reakcjach wypowiadają się ostrożnie lub powstrzymują od komentarzy, zapowiadają także konsultacje z prawnikami.
Gigant aluminiowy Rusal, którego współwłaścicielami są Wiktor Wekselberg i Oleg Deripaska, oświadczył w komunikacie: "firma ubolewa z powodu takiego rozwoju wypadków i analizuje sytuację z konsultantami prawnymi".
Majątek Wekselberga szacowany jest na 12,4 mld USD, biznesmen zajmuje 10. miejsce na liście najbogatszych rosyjskiego magazynu "Forbes". Deripaska z majątkiem ok. 5,1 mld USD jest 23. na liście "Forbesa". Obaj zostali w piątek objęci sankcjami personalnymi.
Na liście firm objętych sankcjami znalazły się zaś: grupa Renova obejmująca główne aktywa Wekselberga oraz holding Deripaski Bazowy Element (obejmuje m.in. holding Russkije Maszyny, w tym grupę GAZ oraz grupę przemysłową En+, której podlegają aktywa Deripaski w Rusalu).
Dyrektor firmy Gazprom Burienije, która jest spółką koncernu Gazprom odpowiadającą za odwierty, Damir Walejew powiedział dziennikowi "Kommiersant", że sankcje USA nie wpłyną na bieżącą działalność firmy. "Nie mamy ani rachunków, ani żadnych aktywów w USA i UE (...), pracujemy głównie z rosyjskimi firmami naftowo-gazowymi i dostawcami sprzętu" - przekazał Walejew.
Gazprom Burienije i firma NPV Engineering to aktywa Igora Rotenberga, który został objęty sankcjami personalnymi. Jest on synem oligarchy Arkadija Rotenberga, uważanego za wieloletniego przyjaciela prezydenta Władimira Putina.
Rzecznik prasowy Gazpromu Siergiej Kuprijanow wstrzymał się od odpowiedzi na pytanie, czy objęcie sankcjami personalnymi szefa koncernu Aleksieja Millera wpłynie na działalność przedsiębiorstwa. "Trzeba uważnie zbadać, jakie ograniczenia zostały wprowadzone, i dopiero potem stanie się to jasne" - powiedział Kuprijanow.
Na liście osób objętych sankcjami USA są też m.in.: prezes zarządu banku WTB (VTB) Andriej Kostin, prezes zarządu Gazprombanku Andriej Akimow oraz wiceszef Banku Centralnego Aleksandr Torszyn. Wszystkie banki wstrzymały się od komentarzy.
Rosyjska państwowa agencja ds. eksportu i importu broni Rosoboroneksport oświadczyła, że celem nałożenia na nią nowych sankcji jest wyeliminowanie Rosji ze światowego rynku zbrojeniowego. "Jest to przykład niesprawiedliwej konkurencji w najczystszej formie" - powiedziała rzeczniczka agencji.

Źródło: pap.pl

Komendant Daru Młodzieży melduje z Madery.

Po dojściu do Funchal, komendant *Daru*, kpt.ż.w. Ireneusz Lewandowski nadesłał krótką relację z ostatnich dni atlantyckiej podróży w kierunku Madery.
"Minęły kolejne dni szkoleniowego rejsu studentów Antwerp Maritime Academy. Po tym pierwszym, nierzadko przykrym zetknięciu z morzem, właściwie wszyscy praktykanci doszli do siebie. Mogli dzięki temu rozpocząć dalszą część szkolenia, obejmującego obsługę żagli i takielunku oraz pracę na masztach. Głównym sensem tych zajęć, oprócz nabrania nowych umiejętności, jest konieczność pokonania własnych słabości, w tym wypadku obaw związanych z pracą na wysokości. Doszło też kolejne, nowe doświadczenie - żegluga na atlantyckiej martwej fali, której uroki oznaczają gwałtowne kolebanie się statku z burty na burtę, wydatnie utrudniające jedzenie, poruszanie, a już na pewno utrzymanie porządku.
Te niezbyt miłe sensacje zaczęła natomiast łagodzić podnosząca się wyraźnie temperatura, która w okolicach Madery przekroczyła magiczną granicę 20 st C. Były też inne przyjemności, jak choćby możliwość obserwacji pięknie, w bezpośredniej bliskości księżyca położonych, jasno świecących (naturalnie - odbitym światłem) planet: Marsa, Saturna i Jowisza. Zaskoczeniem były też prowadzone podczas wachty obliczenia, z których wynikało, że odległość z jakiej powinno się dostrzec wyspę to niemal 95 Mm. Studenci nie wierzyli swoim obliczeniom, bo choć podeszliśmy dużo bliżej - wyspy ani widu, ani słychu. Dopiero gdy udało się dostrzec, wyłaniające się na chwilę z mgiełki wulkaniczne szczyty, i to dostrzec je zaskakująco wysoko, dopiero wówczas wszyscy mogli docenić co oznacza pojęcie widzialności.
Wyspa się znalazła! Ruszyliśmy w jej stronę po nowe przygody."
Dar Młodzieży zameldował się w Funchal 6 kwietnia o godz. 7.19 czasu lokalnego (6.19 UTC). Za rufą naszego żaglowca cumuje piękny, zabytkowy 4-masztowy szkuner portugalski *Santa Maria Manuela*. Zbudowany w 1937 roku jako statek rybacki, w 2010 roku gruntownie zrewitalizowany, jest częstym gościem zlotów żaglowców. Podziwialiśmy go podczas rocznicowego zlotu Operacja Żagle Gdyni 2014, w sierpniu ubiegłego roku odwiedził Szczecin w ramach The Tall Ships Races. Komendant Lewandowski, w piątkowe popołudnie, gościł na *Darze* zaprzyjaźnionego komendanta portugalskiej *Marii Manueli*.
Za mniej więcej dwa miesiące *Dar Młodzieży* powróci w ten rejon podczas Rejsu Niepodległości. Maderę pozostawi jednak wówczas z prawej burty, w drodze na południe do Kapsztadu.

Źródło:gospodarka morska.pl

Ze Szczecina do Świnoujścia wodolotem.

Sezon na wodoloty w Szczecinie rozpoczęty. Od soboty 07/04 Jadwiga pływa do Świnoujścia w każdy weekend. Podróż trwa około półtorej godziny.
W pierwszy rejs w tym sezonie Jadwiga wyruszyła punktualnie o 11:00. Na pokładzie był komplet pasażerów, czyli 53 osoby. Od przyszłego weekendu wodolot będzie pływał już 2 razy dziennie: o godzinie 9:30 i 15:30 ze Szczecina i odpowiednio o 11:30 i 17:30 ze Świnoujścia. Od 15 maja natomiast planowane są codzienne rejsy.
W Szczecinie wodolot cumuje przy dawnym Dworcu Morskim, natomiast w Świnoujściu – przy Wybrzeżu Władysława IV, tuż obok statków białej floty Adler Schiffe.
Zanim Jadwiga wyruszyła w pierwszy rejs, przeszła gruntowny remont. Otrzymała m.in. nowy silnik. Jednostka pochodzi ze Szwecji, a jej armatorem jest prywatny przedsiębiorca Michał Łakomski.

Źródło:gospodarkamorska.pl

HMM jeszcze w tym miesiącu ma zamówić megakontenerowce.

Południowokoreański armator Hyundai Merchant Marine (HMM) zamierza zamówić nawet 20 megakontenerowców jeszcze w tym miesiącu – podają koreańskie media.
Zamówienia mają być częścią rządowego programu Korei Południowej, który ma wesprzeć finansowo budowę do 50 statków dla rodzimych armatorów.
Koreańskie ministerstwo ds. oceanów i rybołówstwa ma przedstawić swój pięcioletni plan odbudowy przemysłu okrętowego jeszcze w tym miesiącu. Komitet Założycielski Koreańskiej Korporacji Promocji Morskiej zacznie udzielać wtedy wsparcia finansowego.
MM zdecydowało się także budować pięć tankowców VLCC o nośności 300 tys. dwt w stoczni Daewoo Shipbuilding & Marine Engineering (DSME) z opcją zamówienia kolejnych 5 jednostek. Inwestycja jest warta 418,9 mln dolarów. Mają być dostarczone w pierwszej połowie 2019 roku.
Hyundai Merchant Marine (HMM) ogłosił także plan zamówienia serii olbrzymich kontenerowców o nośności ponad 22 tysięcy TEU.
Koreański przewoźnik dołączy do klubu posiadaczy największych kontenerowców na świecie. Do obecnych lub przyszłych użytkowników takich statków należą takie firmy jak CMA CGM i MSC. Popyt na wieksze statki jest spowodowany rosnącymi potrzebami przewozowymi, oraz koniecznością dostosowanie się do nowych regulacji dotyczących ograniczenia emisji do środowiska szkodliwych substancji. Wprowadzane przez IMO przepisy wchodza w życie od 2020 roku.
Hyundai Merchant Marine jest największą morską spółką przewozową Korei Południowej i 13 taką firmą na świecie. Przejęła pałeczkę pierwszeństwa od Hanjin Shipping, firmy która ucierpiała w wyniku kryzysu z 2016 roku.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Ambitne plany norweskich armatorów. Chcą zamówić ponad 180 nowych statków.

W ciągu najbliższych 5 lat norwescy armatorzy mają w planach zamówienie 177 statków i czterech pływających platform offshore. Większość z tych jednostek powstanie w norweskich stoczniach.
Te przewidywanie opierają się na ankiecie przeprowadzonej przez Norges Rederiforbund (Norweskie Stowarzyszenie Armatorów) wśród norweskich armatorów. Powodem tej ofensywy budowniczej jest wzrost przychodów armatorów, poprawa działalności operacyjne i lepsze warunki na rynkach kapitałowych.
Według respondentów najwięcej nowych statków zamówią armatorzy oceaniczni (89), dalej sektor żeglugi i usług offshore (46) i armatorzy skupieni na małej żegludze (42). 60 proc. z armatorów dodatkowo zapewniło, że zamówienia złoży do rodzimych stoczni.
To niezbyt dobra wiadomość dla polskich stoczni, które liczą na więcej zamówień z rynku norweskiego. Trudno liczyć w przyszłość na kontrakty na pełne budowy statków, raczej wciąż przeważały będą zlecenia na podwykonawstwo konstrukcji okrętowych czy budowę częściowo wyposażonych statków i kadłubów.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Będzie dodatkowe połączenie z Kołobrzegu na Bornholm? Duńczycy szukają armatora.

Władze duńskiego portu Nexø chcą dodatkowego połączenia z Polską. Obecnie trwają poszukiwania armatora, który zainwestowałby w prom pasażersko-samochodowy. Jednostka miałaby pływać między Kołobrzegiem a

wyspą Bornholm – poinformowało Radio Szczecin. Chociaż Duńczycy nie rozmawiali jeszcze z Polską Żeglugą Bałtycką, kołobrzeski armator jest zainteresowany otwarciem takiej linii.
– Z punktu widzenia rynkowego i patrząc na rozwój infrastruktury między Gdańskiem a Szczecinem i dodatkowo połączenia Ystad-Bornholm, widzę taką potrzebę otwarcia linii. Jest potrzeba połączenia i myślę, że trzeba to wykorzystać – powiedział dla Radia Szczecin Piotr Redmerski, prezes PŻB.
Wskazał, że z nowego połączenia z Polską rocznie mogłoby korzystać kilkadziesiąt tysięcy pasażerów.
Rejsy między Kołobrzegiem a Nexø na wyspie Bornholm realizuje obecnie tylko Kołobrzeska Żegluga Pasażerska. Pasażerski katamaran Jantar pływa od kwietnia do października. W ubiegłym roku z Kołobrzegu na Bornholm popłynęło nim prawie 30 tys. osób – podało Radio Szczecin.
MS Jantar ma 37,85 m długości, 11,5 m szerokości, 4,4 m wysokości oraz 2,7 m zanurzenia. Został zbudowany w 1986 r. w Stoczni Wisła w Gdańsku. Na pokład jednostka zabiera 288 pasażerów oraz 12 członków załogi.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Kolejny kraj po Rosji chce mieć pływający reaktor jądrowy.

W Chinach trwa budowa drugiego na świecie pływającego reaktora jądrowego. Jednostka ma wzmocnić pozycję Chin w kłótni o wyspy na Morzu Południowochiński. Reaktor ma zostać ukończony w najbliższym czasie - przekonują chińskie media.
Pekin liczy na to, że pływające reaktory nie tylko pomogą w zdobywaniu nowych rynków, ale też uczynią z Chin potęgę morską. Elektrownie mają dostarczać prąd głównie do platform wiertniczych oraz na chińskie wyspy.
Zhang Nailiang, inżynier z China Shipbuilding Industry Corporation (CSIC), powiedział, że prototyp jednostki zostanie niedługo wysłany w rejon chińskich platform na Zatoce Pohaj.
W mobilnej elektrowni zostanie zamontowany reaktor typu ACPR50S o mocy 200 MWt (60 MWe). Będzie on przeznaczony do wytwarzania energii elektrycznej, ciepła oraz do odsalania wody morskiej. Projekt nadal jest we wczesnym etapie realizacji. Konstruktorzy wciąż określają parametry, które zapewnią elektrowni bezpieczeństwo, chroniąc ją m.in. przed dużymi falami. Koszt inwestycji to ok. 461 mln dolarów.
Obecnie jedyną pływającą elektrownią atomową jest rosyjski Akademik Łomonosow. Jego moc to 35 MWe. Konstrukcja powstaje w stoczni Baltiysky Zavod w Sankt Petersburgu. Ma zostać uruchomiona na początku przyszłego roku w Czukockim Okręgu Autonomicznym.

Źródło:gospodarkamorska.pl

LSD, insulina, superglue – te i 18 innych wynalazków powstało przypadkiem.

Niektóre wynalazki i odkrycia poprzedzają lata badań, eksperymenty i analizy właśnie tego konkretnego zjawiska czy dziedziny. Czasem jednak odkrywa się coś przypadkiem. Poznajcie kilka z najbardziej zaskakujących.
Mikrofalówka
W 1945 pracujący dla Raytheon Corporation inżynier Percy Spencer pracował nad projektem związanym z radiolokacją. Testując nową komorę próżniową odkrył, że batonik czekoladowy, który trzymał w kieszeni, rozpuścił się znacznie szybciej. Zdziwił się postanowił to testować dalej. Niedługo później opatentował swoją pierwszą kuchenkę mikrofalową – ważyła 340 kilogramów i była wysoka na 168 centymetrów.
Chinina
Pierwszy skuteczny lek przeciwko malarii dziś często można spotkać jako składnik toniku. Już w XVII wieku korzystali z niego jezuici, ale jego odkrycie przypisuje się rdzennym ludom mieszkającym w Andach. Legenda głosi, że kiedyś pewien mężczyzna zabłądził w lesie i zachorował na malarię. Odnalazł źródełko wody pod

drzewem chinowym, a gdy napił się, gorzki smak wody go przestraszył. Spodziewał się, że będzie mu jeszcze gorzej, tymczasem stan zdrowia się poprawił.

Promienie X

W 1895 roku niemiecki fizyk Wilhelm Roentgen eksperymentował z rurą Crookesa, urządzeniem do demonstrowania prostoliniowiowego przebiegu tzw. „promieni katodowych". Zwrócił uwagę na fakt, że choć rura była zakryta niedaleki fluorescencyjny ekran się świecił, nawet gdy zgaszono w pomieszczeniu światło. Gdy fizyk próbował zakrywać promienie różnymi zasłonami nic to nie dawało, a gdy przyłożył rękę przed rurą – zobaczył swoje kości w rzuconym na ścianie obrazie. Od tego zaczęły się jego badania, które dadzą światu promienie X, u nas nazywane nazwiskiem uczonego.

Radioaktywność

Zaintrygowany odkryciem Roentgena Henri Becquerel postanowił zbadać ich związek z naturalną zdolnością niektórych substancji do wytwarzania światła.

Eskperymentował z wywoływaniem fotografii z użyciem soli uranowych licząc, że uda mu się złapać promienie złoneczne i ich energię. Spodziewał się, że będzie potrzebował dobrej pogody by przeswietlić zdjęcia. Udało mu się to mimo zachmurzenia, przez co zrozumiał, że na prześwietlenie musiały mieć wpływ związki uranu.

System zapinania "na rzepy"

W 1941 roku szwajcarski inzynier George de Mestral spacerował ze swoim psem w Alpach. Po powrocie do domu zobaczył spoko przyczepionych do swojego ubrania rzepów – roślinnych nasion pokrytych malutkimi haczykami, które czepiały się materiału.

Pomysł ten wykorzystał do stworzenia systemu zapinania ubrań, który sprawdził się w NASA i szybko trafił na powszechny rynek.

Sacharyna

Popularny słodzik został wynaleziony w 1878 roku przez Konstantego Fahlberga, który analizował smołę pogazową. Siadając później do kolacji (zapomniał o umyciu rąk ze zmęczenia) zauważył, że wszystko czego dotknął jest słodkie. Sacharyna jest 300-500 razy słodsza od sacharozy. Choć w badaniach nad opracowaniem słodzika brał udział także Ira Ramsen, Fahlberg składając wniosek w urzędzie patentowym go pominął, a potem rozpoczął masową produkcję słodzika, który stał się popularną częścią racji żywieniowych I wojny światowej.

Rozrusznik serca

W1956 roku Wilson Greatbatch pracował nad urządzeniem rejestrującym rytm serca. Sięgając po kolejny opornik do przylutowania w układzie wział nieodpowiedni. Zaopatrzony w niego układ emitował impulsy elektryczne w rytmie przypominającym uderzenia serca. Już wcześniej Greatbatch myślał o zastosowaniu elektryczności w stymulacji serca, tym razem jednak przekonał się, że może do tego posłużyć zminiaturyzowany układ. Pracował dalej nad pomysłem zmniejszając swoje urzadzenie na tyle, że w 1958 roku już można było z sukcesem zamontować je u psa.

LSD

Najsłynniejszy halucynogenny narkotyk został zsyntetyzowany podczas pracy nad lekiem wspomagającym skurcze macicy w czasie porodu. Albert Hofman, który nad nim pracował, z początku stracił zainteresowanie nad nieskuteczną substancją i nie przejął się niespokojnym zachowaniem zwierząt, którym ją podano. Wrócił do niej po paru latach, w 1943 roku i w trakcie eksperymentów najprawdopodobniej niechcący wchłonął trochę substancji i był zdziwiony tym, że zaraz potem stał się skołowany i zmęczony. Potem podał samemu sobie odmierzoną dawkę i... ruszył na rowerze do domu. Eksperymenty ponawiał a substancją zainteresowały się koncerny, wojsko, a nawet FBI. LSD stanie się ukochanym narkotykiem ruchu hippisowskiego lat 60tych i 70tych.

- Myślę, iż nigdy wcześniej w ludzkiej ewolucji LSD nie było aż tak potrzebne. Substancja ta jest narzędziem, które umożliwi nam rozwinąć się w to, czym mamy być, ulepszyć - miał powiedzieć Albert Hoffman o swoim wynalazku.

Ciastolina

Zabawka dla dzieci powstała w latach trzydziestych XX wieku, choć w założeniu wcale nie miała być przeznaczona dla dzieci.

Noah McVicker wraz z bratem Cleo pracowali w fabryce mydła, stworzyli substancję do czyszczenia tapet. Jednym z produktów ubocznych ogrzewania domu kominkiem z węglem jest sadza i dym, który osiada na tapetach. Masa, którą stworzyli pomagała go usunąć ze ścian, wystarczyło za pomocą rolowania przejechać po

niej i masa zbierała zanieczyszczenie. Z czasem niestety zmieniła się technologia wytwarzania tapet i nowe nie wymagały czyszczenia.
Zani bracia McVicker wypadli z rynku z pomocą przyszła Kay Zufall, nauczycielka przedszkolna, która wpadła na pomysł, że może to być wspaniały materiał dekoracyjny. Pomysłem podzieliła się ze szwagrem, który pracował z Naohem McVickerem.
Bracia zdecydowali się usunąć z masy detergent, zamiast niego dodali kolory, a Kay zasugerowała nazwę - "Play-doh".

Penicylina

Sir Alexander Fleming, profesor bakteriologii, podczas obserwacji kolonii bakterii Staphylococcus bacteria w laboratorium zauważył, ze na jego próbkach pojawiła się pleśń. Zanim zdecydował się ją usunąć przyjrzał się jej przez mikroskop i zobaczył, że bakterie tworzą swoje kolonie z dala od niej. Wyglądało to tak, jakby podobnie do ludzi brzydziły się pleśnią. Od tej obserwacji z 1928 roku rozpocznie się badanie nad penicyliną, która otworzy drzwi w latach 40-tych XX wieku do rozwoju antybiotyków.

Viagra

Pierwszy lek na zaburzenia erekcji wcale nie został opracowany od razu w takim celu. Na samym początku testowano go jako środek na serce. Podczas prób okazało się, że aktywna substancja niestety nie pomaga specjalnie tam gdzie trzeba, ale ma efekt... w innym miejscu. Zmieniono zatem pole badań i zaczęto testować lek jako wspomagający erekcję – efektem jest popularna niebieska pigułka.

Insulina

W 1889 roku dwóch strasburskich lekarzy, Oskar Minkowski oraz Josef von Mering chcieli zrozumieć wpływ trzustki na procesy trawienne. Usunęli narząd ze zdrowego psa, kilka dni później zauważyli, że wokół moczu zwierzęcia gromadzą się muchy. Pobrali próbki, przebadali je i stwierdzili w nim obecność cukru. Okazało się, że usuwając trzustkę wywołali u psa cukrzycę. Ta dwójka nie dotarła do tego w jaki sposób ten narząd reguluje cukier, jednak kolejne eksperymenty, tym razem na uniwersytecie w Toronto w 1922 i 1922 przyniosły odkrycie sekretu trzustki – insuliny.

Guma wulkanizowana

Charles Goodyear próbował eksperymentować z gumą, by nie topiła się w słońcu oraz nie zamarzała do kamiennej twardości w zimnej temperaturze. Gdy potraktował zabarwioną wcześniej na złoto kwasem azotowym stała się czarna. Wyrzucił ją, ale gdy zauważył, ze stała się gładsza oraz twardsza, postanowił testować dalej. Wprowadził do eksperymentów siarkę. Wedle relacji miał w podnieceniu rzucić gumową próbką, która upadła na rozgrzany piec i... nie stopiła się, za to stała się mocna, odporna i nieprzepuszczalna. Kolejne testy skierowały go w stronę używania pary wodnej do ogrzewania mieszanki gumy i siarki. W końcu dotarł do punktu, gdzie narodziły się... opony.

Płatki kukurydziane

Receptura popularnego porannego smakołyku powstała podczas nieudanej próby zrobienia owsianki w 1894 roku. John Kellogg pracował w zdrowotnej placówce Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Battle Creek. Wraz z bratem Williamem chciał opracować nową dietę dla pacjentów. Pewnego dnia, gdy zostawił płatki owsiane na zbyt długo podczas gotowania powstało coś dla niego nowego. Zamiast zbitej masy – suche płatki. Po kilku eksperymentach owsiankę zastąpiono kukurydzą.

Teflon

Roy Plunkett – to nazwisko, które warto pamiętać, gdy mówimy o teflonie. Pracował w laboratorium należącym do Dupont Company. W 1938 roku zaczął pracować nad nowymi chłodziwami, wziął na warsztata gaz tetrafluoroetylenowy. Gdy oworzył pojemnik z gazem zauważył, że ten zmienił stan skupienia w biały proszek. Sprawdzając jego właściwości naukowiec doszedł do wniosku, że jest idealny do pokrywania naczyń do pieczenia – ponieważ ma bardzo wysoką odporność na ciepło i tworzy gładką powłokę.

Super Glue

Podczas II wojny światowej Harry Coover junior pracował nad tworzywem sztucznym do celowników broni palnej. Opracował recepturę opartą na akrylanach, jednak po testach okazało się, że jego wynalazek strasznie się klei i nie nadaje się do materiałów celowniczych. Pomysł porzucił. Dopiero w 1951 roku wrócił do niego sprawdzając akrylany jako powłoki zabezpieczające dla samolotowych kokpitów przed gorącem. Jego kolega Fred Joyner rozlał w ramach eskperymentu mieszankę akrylanów między dwie soczewki by zmierzyć refraktometrem

załamywanie się światła. Niestety soczewki się skleiły, co oznaczało kłopot i zniszczenie drogiego urządzenia. Tym razem jednak Coover nie przegapił "podpowiedzi losu" i dostrzegł potencjał w mocno sklejającej substancji.

Bezpieczne szyby

To historia z 1903 roku. Francuski naukowiec, Edouard Benedictus upuścił szklane naczynie pełne azotanu celulozy. Szkło pękło, płyn wyparował. Jednak stało się coś nowego. Owszem, szkło popękało, ale nie rozprysnęło się w drobny mak, utrzymało kształt naczynia. Po dalszych badaniach naukowiec zrozumiał, że miała na to wpływ warstwa azotanu celulozy, która utrzymała je w jednym kawałku. Technologia ta dziś używana jest w produkcji szyb samochodowych, okularów ochronnych i wielu innych.

Wazelina

Dwudziestodwuletni Robert Chesebrough w 1859 roku pracował jako chemik przy odwiertach ropy naftowej w Pennsylwanii. Usłyszał plotkę wśród innych pracowników o tym jakoby galaretowata substancja miała powodować uszkodzenia maszyn. Miała także swoje zalety – robotnicy używali jej do uśmierzania bólu zranionej skóry. Zebrał jej odrobinę i zaczął badanie. Po pewnym czasie z mieszaniny alkanów powstała wazelina.

Źródło:Focus.pl

Info OMK.

W jakich sytuacjach Związek naprawdę może Ci pomóc?
Oto kilka z nich :

- Po 6-miesięcznej przynależności do OMK można skorzystać z zapomogi szkoleniowej do kursów i szkoleń związanych z STCW.
- Po 6-miesięcznej przynależności do OMK przysługują Ci świadczenia statutowe w następujących przypadkach: urodzenie dziecka, śmierć członka rodziny, wypadki losowe.
- Sprawdzimy dla Ciebie poprawność podpisywanego kontraktu
- Sprawdzimy, czy statek na który jedziesz jest pokryty układem zbiorowym, kto naprawdę jest armatorem i jaką ma opinie.
- Masz problem z agencją pośredniczącą bądź nie jesteś jej pewien? Zgłoś się do nas.
- W razie jakiegokolwiek trwałego uszczerbku na zdrowiu pomożemy załatwić wszelkie formalności w uzyskaniu odszkodowania.
- W razie jakichkolwiek nieprawidłowości na statku służymy nie tylko natychmiastową radą na całym świecie ale i pomocą, w tym prawniczą, w dochodzeniu swoich roszczeń i praw.
- Nawet w najdalszym zakątku świata nie jesteś sam, masz do kogo zwrócić się o pomoc.
- Masz dostęp do wielu informacji związanych z marynarskim rynkiem pracy - i to pewnych, bo pochodzących z bezpośrednio od innych kolegów marynarzy.
- Jesteś objęty ubezpieczeniem NNW na koszt Organizacji, w pracy i podczas wypoczynku, również ubezpieczenie działa w strefach ataków pirackich

www.omk.org.pl

Odprawa pomeczowa: Lech na czele peletonu. Jaga nie wytrzymuje tempa?

W sobotę ostatecznie uformowały się obie grupy - spadkowa i mistrzowska. Wisła Kraków i Zagłębie wykorzystały szansę. Arka, by myśleć o sukcesie, musiała wygrać w Gdańsku, czyli zrewanżować się Lechii za jesienne derby, kiedy uległa rywalowi zza miedzy po golu Flavio Paixao w ostatniej minucie. Nic z tego, teraz to również Portugalczyk okazał się bohaterem derbowego starcia, zaliczając hat-tricka. Zagrał koncertowo, żartowano wręcz, że w jego koszulkę przebrał się skuteczniejszy, ale odsunięty od drużyny, brat Marco. Leszek Ojrzyński przyznał po meczu, że marzenia to jedno, ale potrzeba przede wszystkim zwykłej harówki. Może Arka odczuwała jeszcze trudy pucharowego meczu z Koroną? A może po prostu Lechii wszystko tego dnia wychodziło. W każdym razie Piotr Stokowiec odniósł pierwszy sukces w roli trenera Lechii i z optymizmem w Gdańsku spoglądają na rundę finałową.
Najważniejsze rzeczy działy się jednak na szczycie tabeli. Porażka Jagiellonii spowodowała spłaszczenie czołówki i zmianę lidera. Pozornie przegrana dotychczasowego przodownika na własnym terenie z Wisłą Płock jest sporą niespodzianką. Przy bliższym zgłębieniu tematu - nieznaczną. W tym roku tylko Lech lepiej punktuje od Nafciarzy, stąd ich czwarta lokata w tabeli jest logiczna. Podobnie jak przedłużenie umowy z trenerem Jerzym Brzęczkiem do 2020 roku. Kto wie nawet, czy to nie Wisła, niewyzbyta przecież marzeń o pucharach, okaże się języczkiem u wagi w rozgrywce o tytuł mistrzowski. Natomiast zadyszka Jagi jest więcej niż widoczna, jest wręcz namacalna. W czterech ostatnich meczach ta drużyna zdobyła zaledwie trzy punkty, i to cudem wydarte w doliczonym czasie gry Arce. Pytanie, czy to ciśnienie powoli gniecie Jagę, czy też zaczyna brakować pary?
Tej nie brakuje Lechowi. Kolejorz był zdecydowanym faworytem starcia z Górnikiem i nie zawiódł. Pozbawiony żądeł (Igora Angulo i Łukasza Wolsztyńskiego) KSG był w stanie zdobyć w Poznaniu tylko jedną bramkę po przypadkowym rzucie karnym. Choć wyhamował Christian Gytkjaer, to jako zespół Lech wciąż jest rozpędzony - 5:1 z Jagą, 3:0 z Lechią, 3:1 z Wisłą Kraków i 3:1 z Górnikiem. KKS jest więc liderem i mimo że jego przewaga nad Jagiellonią i Legią to zaledwie jeden mały punkcik, trzeba właśnie w nim upatrywać najmocniejszego kandydata do tytułu. Właściwie wszyscy zawodnicy z osobna, jak i wszystkie formacje, spisują się bez zarzutu. Nenad Bjelica w dodatku śmiało i z powodzeniem korzysta z młodzieży - już nie tylko Robert Gumny, ale także Tymoteusz Klupś czy Kamil Jóźwiak (wszyscy to wciąż gracze nastoletni!) zaczynają decydować o sile i wynikach poznańskiej ekipy. Najważniejsze jednak - Lech w rundzie finałowej zagra na Bułgarskiej, zapewne przy blisko 40-tysięcznej widowni: z Koroną (31 kolejka), Górnikiem (33), Jagiellonią (35) i Legią (37). Ma zatem przed siedmioma decydującymi meczami wszystko, łącznie z niemożliwym Łukaszem Trałką. Ma jednak również presję, której ciężar będzie z każdym tygodniem coraz bardziej odczuwalny.
Czy Legia zażegnała kryzys? W środku tygodnia zapewniła sobie niezłą zaliczkę w Zabrzu i jest bliżej awansu do finału Pucharu Polski niż Górnik, zaś w sobotę pewnie ograła Pogoń, ale to akurat rywal, który już nie pamięta jak smakuje wygrana na Łazienkowskiej. Na pewno poprawiła się skuteczność, może także atmosfera (powrót Michała Kucharczyka), a jeśli coś może martwić stołecznych fanów, to chyba fakt, że wciąż najlepszy w szeregach Legii jest Arkadiusz Malarz (choć tym razem o palmę pierwszeństwa mógł rywalizować z młodym Sebastianem Szymańskim). Bramkarz, który w poprzednim sezonie w sześciu meczach fazy play-off nie puścił gola. Jak będzie tym razem?
Kiepskie nastroje panują w Gliwcach. Po słabiutkim meczu Piast był jednak bliski wygranej i oderwania się od Bruk-Betu Termaliki na cztery oczka, tymczasem w ostatniej chwili pozwolił sobie wydrzeć zwycięstwo i absolutnie nic w tej chwili nie jest przesądzone. Tylko czy przypadkiem zdobywca cennej, wyrównującej bramki Gutkovskis nie był na spalonym? Sytuacja ekstremalnie trudna do oceny przez sędziego, ale sporo wskazuje na to, że tak mogło być. A przecież może to być gol przesądzający o być albo nie być jednej z drużyn. Kto wie... W każdym razie w Gliwicach, podobnie jak na żadnym innym stadionie, nie było VAR-u, który pomógłby arbitrowi w tej sytuacji.
Zremisowała również Sandecja, ale dla niej ten 1 punkt, to nie to samo co dla drużyny Jacka Zielińskiego. Beniaminek ma gonić, tymczasem już traci pięć oczek do bezpiecznego miejsca. Dużo.
O zwycięstwie myślano intensywnie we Wrocławiu. Tadeusz Pawłowski wygłaszał płomienne przemowy, tymczasem zakończyło się podziałem punktów z Koroną, w dodatku goście mocno pokombinowali ze składem oszczędzając swoich najlepszych zawodników. Tak się jednak ułożyły wyniki innych meczów, że Śląsk nie tylko

zachował 12. miejsce, na którym mu szczególnie zależało, ale nawet o jedną pozycję awansował. Dzięki temu rozegra w „dogrywce" więcej meczów na własnym boisku niż na obcych. A jak to jest ważne w przypadku akurat tej drużyny wyjaśniać bliżej nie trzeba. Na wyjeździe Śląsk w tym sezonie przecież jeszcze nie wygrał, zanotował 4 remisy i 11 porażek. Niby więc po spotkaniu z Korona jest jakiś plus, gorzej jednak, że pod wodzą Pawłowskiego zespół jeszcze nie wygrał, a skoro tak, to nieszczęsny rytm: remis (dom), porażka (wyjazd), remis, porażka... , może mieć swoją kontynuację w I lidze.

TABELA

31 kolejka

		Z	R	P	Z/S	P
1	Lech Poznań	15	10	5	49:23	55
2	Jagiellonia Białystok	16	6	8	45:36	54
3	Legia Warszawa	17	3	10	43:31	54
4	Wisła Płock	15	4	11	42:35	49
5	Górnik Zabrze	12	11	7	56:46	47
6	Korona Kielce	11	12	7	44:37	45
7	Wisła Kraków	12	8	10	41:36	44
8	Zagłębie Lubin	10	13	7	39:33	43
9	Arka Gdynia	10	10	10	38:32	40
10	Cracovia	10	9	11	40:40	39
11	Śląsk Wrocław	7	10	13	35:48	31
12	Pogoń Szczecin	8	7	15	34:48	31
13	Piast Gliwice	6	12	12	28:38	30
14	Lechia Gdańsk	7	10	13	39:51	30
15	Bruk-Bet Termalica	7	8	15	32:52	29
16	Sandecja N. Sącz	4	13	13	27:46	25

Źródło: PiłkaNozna.pl

Wydarzyło się 09 kwietnia - kalendarium

09 kwietnia jest 99 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostały 266 dni. 09 kwietnia jest w Filipinach Dniem Bohaterów.

Imieniny obchodzą:

Achacy, Achacjusz, Antoni, Celestyna, Demetria, Demetriusz, Dobrosława, Dominika, Eupsychia, Eupsychiusz, Franciszek, Heliodor, Hilary, Hilaria, Hugo, Innocenty, Kasylda, Katarzyna, Konrad, Maja, Marceli, Maria, Matron, Notger, Prochor, Reginald, Tankred, Tomasz, Ubald, Wadim, Waldetruda i Walter.

Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:
1241r. – I najazd mongolski na Polskę: klęska wojsk polskich wspieranych przez rycerzy cudzoziemskich w bitwie pod Legnicą. W jej trakcie poległ dowodzący wojskami polskimi książę śląski, krakowski i wielkopolskiHenryk II Pobożny oraz dwaj dowódcy hufców: cudzoziemskiego Bolesław Dypoldowic i małopolskiego Sulisław.
1332r. – Krzyżacy wtargnęli do Polski, zagarniając Kujawy i ziemię dobrzyńską.
1807r. – Napoleon Bonaparte wydał dekret o utworzeniu pułku polskich Szwoleżerów Gwardii.
1941r. – Niemcy utworzyli getto żydowskie w Częstochowie.
1993r. – Zakończono produkcję polskiego silnika S-21, który był montowany w samochodach: Warszawa, Żuk, Tarpan i Nysa.
2005r. – Książę Walii Karol poślubił swoją wieloletnią kochankę Camillę Parker Bowles.

Kursy walut (kursy średnie NBP)

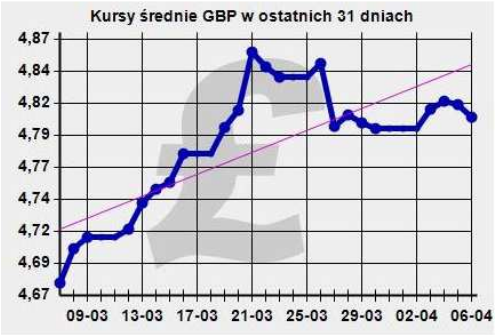

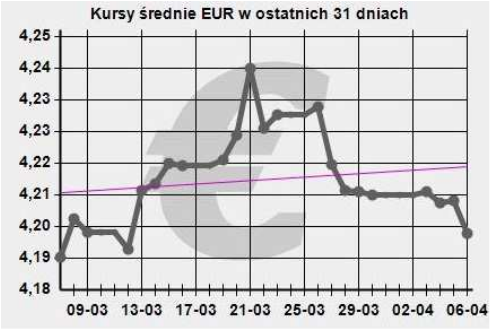

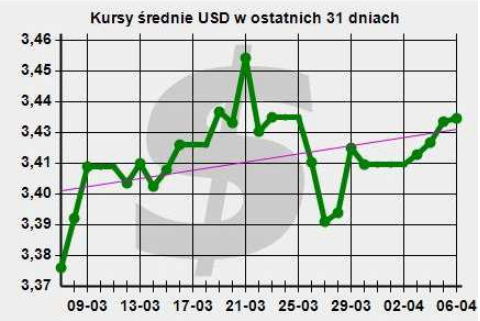

Skojarzone: BTCUSD +7.55% EURUSD -0.07% CB.F +0.37% ES.F +0.63% HG.F +0.28%
<< CRUDE OIL WTI (Commodities Futures: CL.F) | Ticker Rank: 16 (-1)
Kurs
62.23 $/bbl
Data
2018-04-09
09:48:50
Zmiana
+0.17
(+0.27%)
Max/min
62.38
61.98
Zmiana 1r
+9.09
(+17.11%)
Max/min 1r
66.66
42.12
Otwarcie
62.05
Poprz. kurs
62.06
Bid
Ask
Wolumen
Obrót
LOP
Transakcje
Stopy zwrotu: 10 dni: -5.06%, YTD: +3.00%
CL.F - 10 dni
9 Kwi 2018 9:48 CET
(C)Stooq
66.5
66.0
65.5
65.0
64.5
64.0
63.5
63.0
62.5
62.0
26Ma
27Ma
28Ma
29Ma
2Kw
3Kw
4Kw
5Kw
6Kw
9Kw
https://stooq.pl/
Interwal 1 Godz.

Baltic Exchange: Baltic Dry Index (.BADI:Exchange)
+ WATCHLIST
*Data is delayed | USD
Last | 04/06/2018
948.00 -5 (-0.52%)
52 week range
948.00 - 1,395.00
1D 5D 1M 3M 6M YTD 1Y 5Y ALL
+ Comparison
1D Display Studies
1750
1500
1250
1000
948.00
pr Jun Jul Aug Sep Oct Nov 2018 Feb Mar Apr
SUMMARY NEWS PROFILE
KEY STATS
Day High 948.00
Day Low 948.00
YTD % Chg -30.23
1 Year % Chg -21.56

Rozrywka

	8	9		7		6		4
	3			1		8		
						7		
6	7				1		8	
		8					7	
3	1					2		
2	9				3			
1					9			
		4					2	

(c) 2018 OnlineSudoku.pl

							4	
	8	1		6			2	
6					2			
	4	8						
2				5			8	
5					3			
7		6	8	4			1	
		4					6	7
	2			3		8		

c) 2018 OnlineSudoku.pl

• • •

- Jestem zaniepokojona Panie doktorze. Mój mąż krzyczy przez sen.
- A co takiego krzyczy?
- Powtarza w kółko - "Nie Krysiu, nie!".
- To nic groźnego.
- Nic groźnego?! Przecież ja mam na imię Iwona!
- Otóż to. A On Krysi odpowiada zdecydowanie - "Nie!".

• • •

Pacjent nerwowo czeka na opinię w gabinecie słynnego ortopedy.
- A u kogo pan wcześniej był, zanim trafił pan do mnie? - pyta lekarz.
- U kręgarza.
- U kręgarza?! - wyśmiał go lekarz - To strata czasu! No i niech pan powie, jakiej bezużytecznej rady panu udzielił?
- Poradził, żebym przyszedł do pana.